

XVII Olimpiada Matematyczna Juniorów

Zawody drugiego stopnia (15 stycznia 2022 r.)

Rozwiązania zadań konkursowych

1. Odcinki AB i CD są prostopadłe i przecinają się w punkcie X . Ponadto spełnione są równości

$$AC = BD, \quad AD = BX \quad \text{oraz} \quad DX = 1.$$

Wyznacz długość odcinka CX .

Rozwiązanie

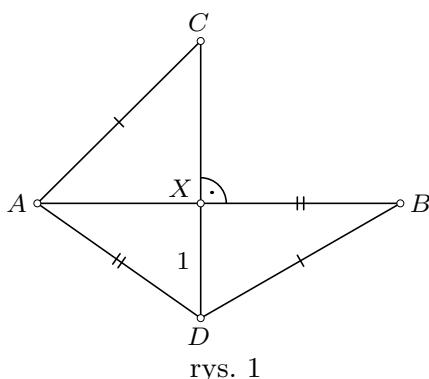
Odpowiedź: Odcinek CX ma długość $\sqrt{2}$.

Sposób I

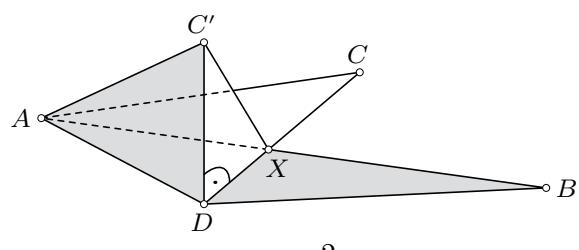
Stosując twierdzenie Pitagorasa kolejno do trójkątów prostokątnych ACX , ADX , BDX (rys. 1) oraz korzystając z danych w treści zadania równości, uzyskujemy

$$CX^2 = AC^2 - AX^2 = AC^2 - (AD^2 - DX^2) = BD^2 - BX^2 + DX^2 = 2 \cdot DX^2 = 2,$$

skąd $CX = \sqrt{2}$.



rys. 1



rys. 2

Sposób II

Niech C' będzie punktem w przestrzeni leżącym „nad” punktem D w odległości 1, tzn. takim punktem, że $C'D = DX = 1$ oraz prosta $C'D$ jest prostopadła do płaszczyzny odcinków AB i CD (rys. 2). Wówczas trójkąt $C'DX$ jest połową kwadratu o boku 1, skąd $C'X = \sqrt{2}$.

Trójkąty prostokątne ADC' i BXD mają równe pary przyprostokątnych $AD = BX$ oraz $C'D = DX$, więc ich przeciwwprostokątne także są równe, czyli $BD = AC'$. W konsekwencji $AC = AC'$ i trójkąty prostokątne AXC oraz AXC' są przystające, gdyż mają równe przeciwwprostokątne oraz wspólną przyprostokątną AX . Wobec tego $CX = C'X = \sqrt{2}$.

2. Dana jest liczba całkowita $n \geq 1$ oraz jej dodatnie dzielniki a i b , które spełniają równość $a + b + ab = n$. Wykaż, że $a = b$.

Rozwiązanie

Sposób I

Skoro każda z liczb n , a oraz ab jest podzielna przez a , to także liczba $n - a - ab = b$ jest podzielna przez a . Analogicznie uzasadniamy, że liczba $n - b - ab = a$ jest podzielna przez b . Ponieważ liczby a oraz b są dodatnie, więc z poczynionych obserwacji wynika, że $a = b$.

Sposób II

Przyjmijmy, że $n = ak$, gdzie $k \geq 1$ jest liczbą całkowitą. Warunek zadania przybiera wówczas postać

$$a + b + ab = ka, \quad \text{czyli} \quad b(1 + a) = a(k - 1).$$

Liczby a oraz $1 + a$ różnią się o 1, więc nie mają wspólnych dzielników różnych od 1. Wobec tego, skoro $b(1 + a)$ jest liczbą podzielną przez a , to b jest liczbą podzielną przez a .

W pełni analogiczne rozumowanie pozwala uzasadnić, że a jest liczbą podzielną przez b . W konsekwencji $a = b$.

3. Niech n będzie dodatnią liczbą całkowitą. Każdą z liczb $1, 2, 3, \dots, 100$ pomalowano jednym z n kolorów w taki sposób, że każde dwie różne liczby o sumie podzielnej przez 4 zostały pomalowane różnymi kolorami. Wyznacz najmniejszą liczbę n , dla której taka sytuacja jest możliwa.

Rozwiązanie

Odpowiedź: Szukaną najmniejszą liczbą kolorów jest $n = 25$.

Zauważmy, że gdyby pewne dwie liczby podzielne przez 4 zostały pomalowane tym samym kolorem, to ich suma byłaby liczbą podzielną przez 4, co przeczy warunkom zadania. Wobec tego każde dwie spośród liczb

$$4 = 4 \cdot 1, \quad 8 = 4 \cdot 2, \quad 12 = 4 \cdot 3, \quad \dots, \quad 100 = 4 \cdot 25$$

zostały pomalowane różnymi kolorami. Stąd wniosek, że użyto *co najmniej* 25 kolorów.

Wskażemy kolorowanie liczb spełniające warunki zadania przy użyciu *dokładnie* 25 kolorów. W ten sposób wykażemy, że szukaną najmniejszą możliwą liczbą kolorów jest $n = 25$.

Rozważmy dowolny zestaw 25 kolorów wśród których są czerwony i niebieski. Podzielmy wszystkie liczby całkowite od 1 do 100 na cztery zbiory w zależności od reszty przy dzieleniu przez 4. Niech R_0, R_1, R_2, R_3 oznaczają zbiory tych liczb od 1 do 100, które przy dzieleniu przez 4 dają odpowiednio resztę 0, 1, 2, 3, tzn.

$$\begin{aligned} R_0 &= \{4, 8, 12, 16, \dots, 92, 96, 100\}, & R_1 &= \{1, 5, 9, 13, \dots, 89, 93, 97\}, \\ R_2 &= \{2, 6, 10, 14, \dots, 90, 94, 98\}, & R_3 &= \{3, 7, 11, 15, \dots, 91, 95, 99\}. \end{aligned}$$

Każdą z 25 liczb ze zbioru R_0 malujemy innym kolorem. Podobnie każdą z 25 liczb ze zbioru R_2 malujemy innym kolorem. Z kolei wszystkie liczby ze zbioru R_1 malujemy na czerwono, a wszystkie liczby ze zbioru R_3 — na niebiesko.

Jeśli suma dwóch różnych składników, z których każdy jest liczbą całkowitą od 1 do 100, jest podzielna przez 4, to zachodzi jeden z następujących przypadków:

- obydwa składniki należą do zbioru R_0 — wówczas mają różne kolory;
- obydwa składniki należą do zbioru R_2 — wówczas mają różne kolory;
- jeden ze składników należy do zbioru R_1 , a drugi należy do zbioru R_3 — wówczas jeden z nich jest czerwony, a drugi jest niebieski, więc również w tym przypadku składniki mają różne kolory.

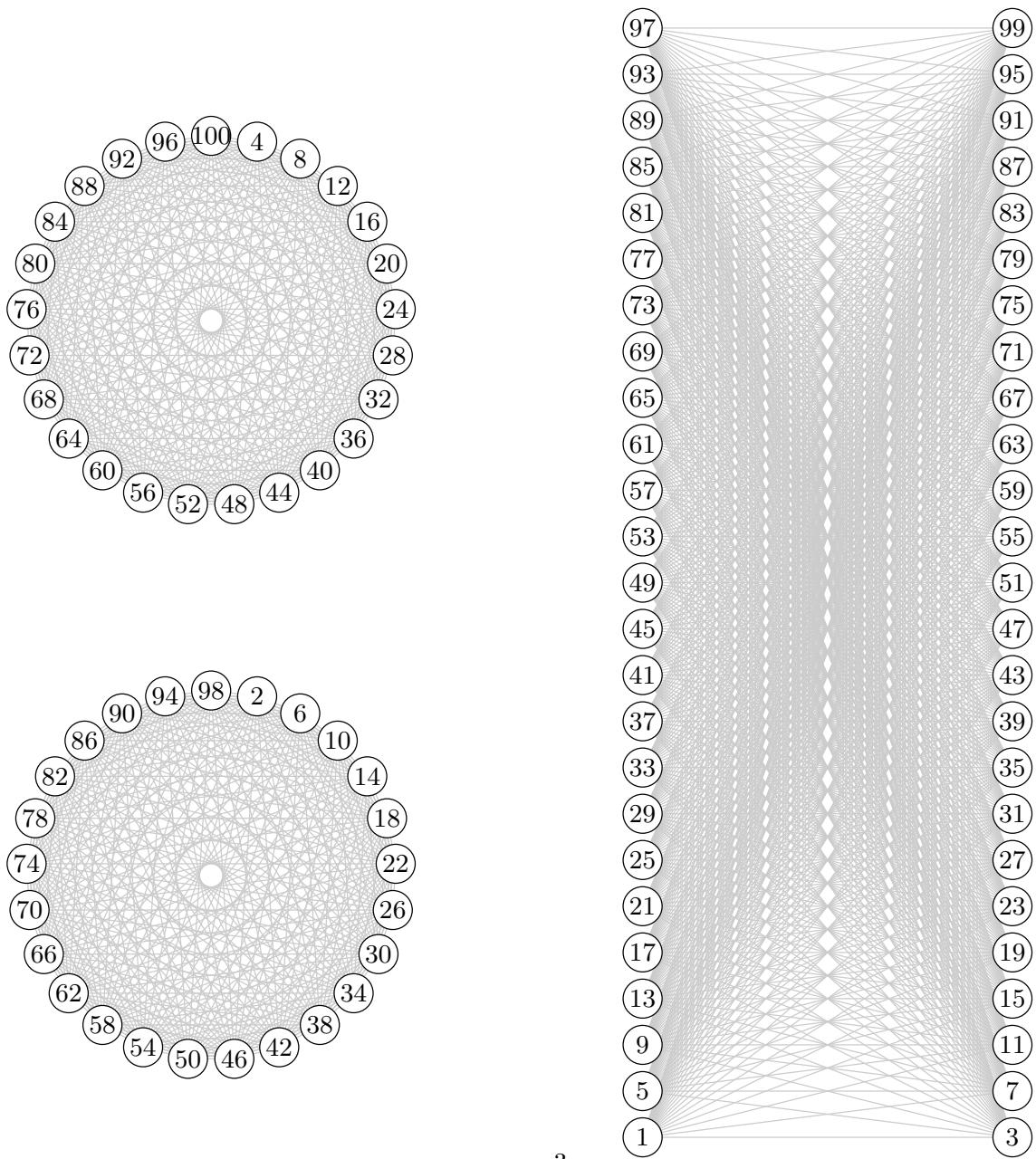
Tym samym udowodniliśmy, że wprowadzone kolorowanie spełnia warunki zadania, co kończy rozwiązańie.

Uwaga

Warunki zadania oraz rozwiązywanie można zilustrować w następujący sposób. Narysujmy 100 wierzchołków odpowiadających danym liczbom oraz połączmy krawędziami liczby o sumie podzielnej przez 4 (czyli takie, które mają zostać pomalowane różnymi kolorami). W efekcie otrzymamy *graf* przedstawiający wszystkie pary liczb, które powinny otrzymać różne kolory (rys. 3).

Graf składa się z trzech składowych: elementy zbioru R_0 połączone każdy z każdym, elementy zbioru R_2 połączone każdy z każdym oraz pozostałe elementy, przy czym każdy element zbioru R_1 jest połączony z każdym elementem zbioru R_3 . Do pomalowania pierwszych dwóch składowych potrzeba 25 różnych kolorów, do pomalowania trzeciej wystarczą dowolne dwa z nich.

Minimalna liczba kolorów potrzebnych do pomalowania wierzchołków grafu tak, aby każda krawędź miała końce różnego koloru nazywa się *liczbą chromatyczną* tego grafu.



4. W pięciokącie wypukłym $ABCDE$ spełnione są równości

$$\angle CDE = 90^\circ, \quad AC = AD \quad \text{oraz} \quad BD = BE.$$

Wykaż, że trójkąt ABD i czworokąt $ABCE$ mają równe pola.

Uwaga: Wielokąt nazywamy *wypukłym*, jeśli wszystkie jego kąty wewnętrzne są mniejsze od 180° .

Rozwiązańe

Komentarz

W prezentowanych rozwiązaaniach przez $[\mathcal{F}]$ rozumiemy pole figury \mathcal{F} .

Sposób I

Oznaczmy przez K oraz L odpowiednio środki odcinków CD i DE (rys. 4). Niech ponadto a oznacza odległość punktu A od prostej DE , a b odległość punktu B od prostej CD .

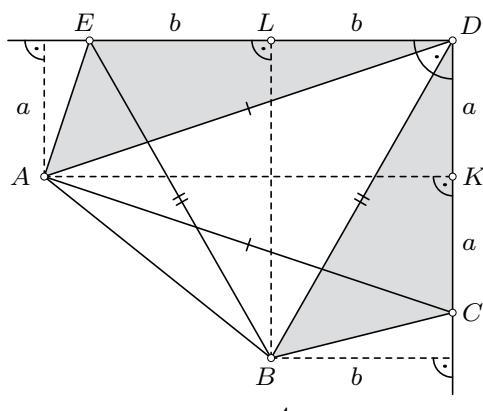
Zauważmy, że odcinek AK jest wysokością trójkąta równoramiennego ACD , wobec czego jest równoległy do prostej DE . W konsekwencji $a = DK = CK$. Podobnie mamy $b = DL = EL$.

Wobec tego

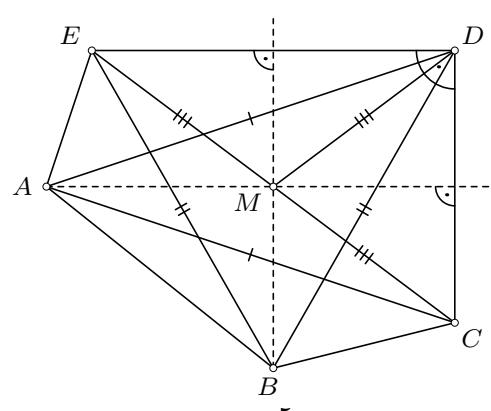
$$[BCD] = \frac{1}{2} \cdot 2a \cdot b = ab, \quad [ADE] = \frac{1}{2} \cdot 2b \cdot a = ab \quad \text{oraz} \quad [CDE] = \frac{1}{2} \cdot 2a \cdot 2b = 2ab,$$

skąd wniosek, że

$$[ABD] = [ABCDE] - [BCD] - [ADE] = [ABCDE] - 2ab = [ABCDE] - [CDE] = [ABCE].$$



rys. 4



rys. 5

Sposób II

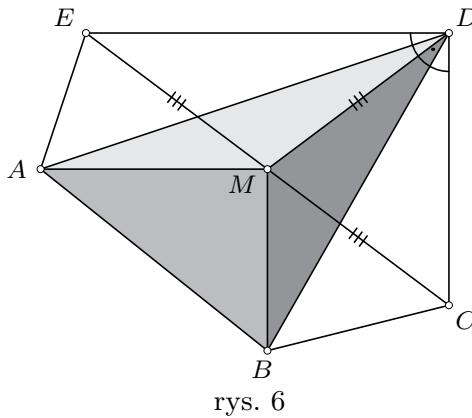
Wykorzystamy następującą obserwację

Jeżeli proste XY oraz ZZ' są równoległe, to $[XYZ] = [XYZ']$.

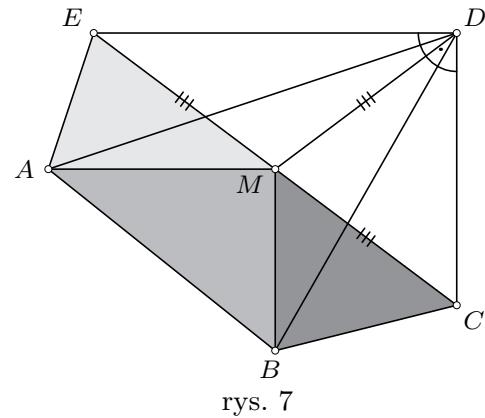
Wynika ona bezpośrednio ze wzoru na pole trójkąta — trójkąty XYZ oraz XYZ' mają wspólną podstawę XY oraz równe wysokości opuszczone na tę podstawę: każda z nich jest bowiem równa odległości między prostymi XY oraz ZZ' .

Oznaczmy przez M środek odcinka CE (rys. 5). Zauważmy, że M jest środkiem przeciwprostokątnej w trójkącie prostokątnym CDE , wobec czego $MC = MD = ME$.

Zauważmy, że skoro $AD=AC$ oraz $MD=MC$ to prosta AM jest prostopadła do odcinka CD . W konsekwencji, skoro $\angle CDE = 90^\circ$, to proste AM oraz DE są równoległe. Wobec tego, zgodnie z przytoczoną wyżej obserwacją mamy równość $[AMD]=[AME]$.



rys. 6



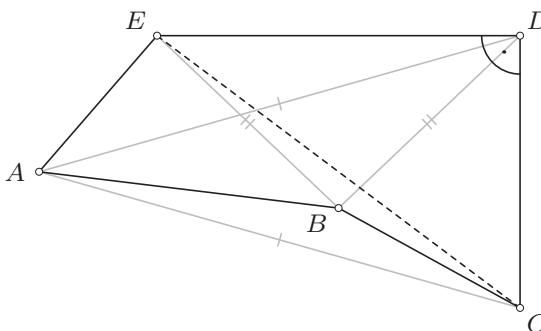
rys. 7

Analogicznie rozumując dochodzimy do wniosku, że proste BM oraz CD są równoległe i w konsekwencji $[BMD]=[BMC]$ (rys. 6 i 7). Pozostaje zauważyć, że

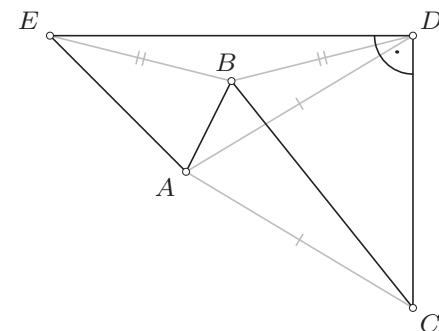
$$[ABD]=[ABM]+[AMD]+[BMD]=[ABM]+[AME]+[BMC]=[ABCE].$$

Uwaga

Teza zadania jest spełniona również dla *niewypukłych* pięciokątów $ABCDE$, o ile obydwa punkty A i B leżą po przeciwej stronie prostej CE niż punkt D (rys. 8). W przeciwnym przypadku trudno mówić o polu czworokąta $ABCE$, gdyż odcinki AB i CE mogą się przecinać (rys. 9).



rys. 8



rys. 9

5. Niech $n \geq 3$ będzie liczbą nieparzystą. Na prostej zaznaczono n punktów w taki sposób, że odległość między każdym dwoma z nich jest liczbą całkowitą. Okazało się, że każdy zaznaczony punkt ma parzystą sumę odległości od pozostałych $n-1$ zaznaczonych punktów. Wykaż, że odległość między każdym dwoma zaznaczonymi punktami jest liczbą parzystą.

Rozwiążanie

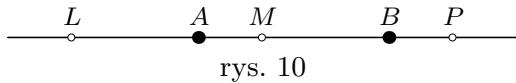
Sposób I

Wybierzmy dowolne dwa zaznaczone punkty i nazwijmy je A oraz B . Przypuśćmy, że dana prosta ułożona jest poziomo i punkt A znajduje się na lewo od punktu B .

Niech L będzie dowolnym punktem danej prostej znajdująącym się na lewo od punktu A , M — dowolnym punktem danej prostej znajdującym się pomiędzy A oraz B , a P — dowolnym punktem danej prostej znajdującym się na prawo od punktu B (rys. 10). Wówczas

$$AL+BL=2\cdot AL+AB, \quad AM+BM=AB, \quad AP+BP=2\cdot BP+AB.$$

Przypuśćmy, że na lewo od A znajduje się ℓ zaznaczonych punktów: L_1, L_2, \dots, L_ℓ , pomiędzy punktami A i B znajduje się m zaznaczonych punktów: M_1, M_2, \dots, M_m , a na prawo od B znajduje się p zaznaczonych punktów: P_1, P_2, \dots, P_p (niektóre spośród liczb ℓ, m, p mogą być równe zero). Wówczas $\ell + m + p + 2 = n$ to liczba wszystkich zaznaczonych punktów.



Z warunków zadania wynika, że liczby

$$AL_1 + AL_2 + \dots + AL_\ell + AM_1 + AM_2 + \dots + AM_m + AB + AP_1 + AP_2 + \dots + AP_p$$

oraz

$$BL_1 + BL_2 + \dots + BL_\ell + AB + BM_1 + BM_2 + \dots + BM_m + BP_1 + BP_2 + \dots + BP_p$$

są parzyste. W takim razie ich suma jest również liczbą parzystą, a w myśl poczynionych wcześniej obserwacji jest ona równa

$$2 \cdot (AL_1 + AL_2 + \dots + AL_\ell) + \ell \cdot AB + (m+2) \cdot AB + 2 \cdot (BP_1 + BP_2 + \dots + BP_p) + p \cdot AB.$$

To oznacza, że liczba $(\ell + m + 2 + p) \cdot AB = n \cdot AB$ jest parzysta, a zatem, skoro n jest liczbą nieparzystą, długość AB jest parzysta, co było do udowodnienia.

Uwaga 1.

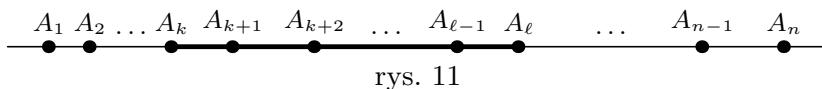
Jeśli zamiast prostej w treści zadania rozważymy płaszczyznę, to postulowana własność nie musi być spełniona. Jeżeli zaznaczymy trzy punkty w wierzchołkach trójkąta o wszystkich bokach nieparzystej długości (np. trójkąta równobocznego o boku 1), to każdy zaznaczony punkt będzie miał parzystą sumę odległości od pozostałych, a przy tym odległość każdej pary zaznaczonych punktów będzie liczbą nieparzystą.

Sposób II

Nazwijmy zaznaczone punkty A_1, A_2, \dots, A_n w taki sposób, że położone są one na prostej w tej właśnie kolejności. Zauważmy, że do rozwiązania zadania wystarczy udowodnić, że wszystkie odcinki $A_k A_{k+1}$ dla $k = 1, 2, \dots, n-1$ mają długość parzystą. Istotnie, każda odległość między dwoma zaznaczonymi punktami to suma długości pewnych spośród tych odcinków. Konkretnie: dla dowolnych liczb całkowitych k, ℓ spełniających nierówności $1 \leq k < \ell \leq n$ mamy (rys. 11)

$$A_k A_\ell = A_k A_{k+1} + A_{k+1} A_{k+2} + \dots + A_{\ell-1} A_\ell.$$

Jeśli wszystkie składniki sumy po prawej stronie powyższej równości są parzyste, to także $A_k A_\ell$ jest liczbą parzystą.



Niech k będzie dowolną liczbą całkowitą, dla której $1 \leq k \leq n-1$ oraz niech $a = A_k A_{k+1}$. Zauważmy, że suma odległości d_k punktu A_k od wszystkich pozostałych zaznaczonych punktów jest równa

$$d_k = A_1 A_k + \dots + A_{k-1} A_k + A_k A_{k+1} + A_k A_{k+2} + \dots + A_k A_n.$$

Z kolei suma odległości d_{k+1} punktu A_{k+1} od wszystkich pozostałych zaznaczonych punktów jest równa

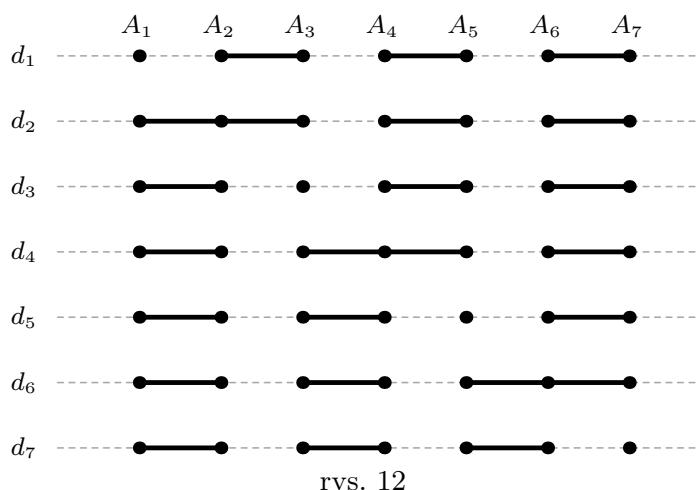
$$\begin{aligned} d_{k+1} &= A_1 A_{k+1} + \dots + A_{k-1} A_{k+1} + A_k A_{k+1} + A_{k+1} A_{k+2} + \dots + A_{k+1} A_n = \\ &= (A_1 A_k + a) + \dots + (A_{k-1} A_k + a) + A_k A_{k+1} + (A_k A_{k+2} - a) + \dots + (A_k A_n - a) = \\ &= d_k + (k-1) \cdot a - (n-k-1) \cdot a = d_k + (2k-n) \cdot a. \end{aligned}$$

Z treści zadania wynika, że d_k oraz d_{k+1} to liczby parzyste, wobec czego różnica tych liczb $d_{k+1} - d_k = (2k-n) \cdot a$ również jest liczbą parzystą. Ponieważ $2k-n$ jest liczbą nieparzystą, więc wynika z tego, że $a = A_k A_{k+1}$ jest liczbą parzystą. To kończy rozwiązańie, gdyż liczbę k wybraliśmy dowolnie.

Uwaga 2.

Każdy składnik sumy d_k w zaprezentowanym rozwiązańiu można rozbić na składniki postaci $A_m A_{m+1}$ (czyli długości odcinków łączących pary kolejnych wyróżnionych punktów). Nazwijmy każdy taki składnik *cegielką*.

Jeżeli pewna cegielka $A_m A_{m+1}$ występuje w sumie d_k parzystą liczbę razy, to suma tych cegiełek jest parzysta. Jeśli zaś pewna cegielka $A_m A_{m+1}$ występuje w sumie d_k nieparzystą liczbę razy, to suma tych cegiełek ma tę samą parzystość, co pojedyncza cegielka $A_m A_{m+1}$. Innymi słowy, parzystość sumy d_k jest taka sama, jak parzystość sumy cegiełek występujących w niej nieparzystą liczbę razy.



rys. 12

Cegiełki występujące nieparzystą liczbę razy w sumach d_k dla $k=1,2,\dots,n$ zilustrowane są jako pogrubione odcinki na rysunku 12 (przyjmujemy $n=7$). Można zaobserwować, że d_k oraz d_{k+1} różnią się jedynie parzystością liczby wystąpień cegiełki $A_k A_{k+1}$ — skoro więc obie liczby d_k i d_{k+1} są parzyste, to $A_k A_{k+1}$ również. Poprzedni sposób rozwiązania zawiera formalne uzasadnienie tej obserwacji.

Komentarz

W kolejnych sposobach rozwiązań tego zadania wygodnie jest utożsamiać zaznaczone punkty z liczbami całkowitymi. Takiego utożsamienia można dokonać na przykład w następujący sposób.

Wybierzmy dowolny spośród zaznaczonych punktów i potraktujmy daną prostą jako os liczbową, na której wybrany punkt ma wartość całkowitą. Ponieważ wszystkie pozostałe zaznaczone punkty są w całkowitej odległości od wybranego punktu, więc na rozważanej osi również odpowiadają im wartości całkowite. Wówczas odległość między punktami a i b jest równa liczbie $|a-b|$.

Sposób III

Niech A będzie zbiorem tych zaznaczonych punktów, którym odpowiadają liczby parzyste, a B — zbiorem tych zaznaczonych punktów, którym odpowiadają liczby nieparzyste. Niech ponadto $|A|$ oraz $|B|$ oznaczają liczby elementów odpowiednio zbiorów A oraz B .

Ponieważ $|A| + |B| = n$ jest liczbą nieparzystą, więc jedna z liczb $|A|$, $|B|$ jest parzysta, a druga — nieparzysta. Założymy, że liczba $|A|$ jest parzysta, a liczba $|B|$ jest nieparzysta.

Przypuśćmy, że $|A| \neq 0$ i wybierzmy dowolny punkt a ze zbioru A . Jego odległość od każdego punktu z A jest liczbą parzystą, a jego odległość od każdego punktu z B jest liczbą nieparzystą. Wobec tego w sumie odległości punktu a od wszystkich pozostałych punktów występuje $|B|$ nieparzystych składników, czyli nieparzyście wiele. To zaś oznacza, że suma odległości a od pozostałych zaznaczonych punktów jest nieparzysta, wbrew założeniu zadania. Uzyskana sprzeczność oznacza, że $|A| = 0$, czyli wszystkie zaznaczone punkty znajdują się w zbiorze B . Innymi słowy — wszystkim zaznaczonym punktom odpowiadają liczby nieparzyste, a zatem odległość między dowolnymi dwoma z nich jest parzysta.

Rozumowanie w przypadku, gdy $|A|$ jest liczbą nieparzystą, a $|B|$ jest liczbą parzystą jest analogiczne i prowadzi do wniosku, że $|B| = 0$, czyli wszystkim punktom odpowiadają liczby parzyste.

Uwaga 3.

Rozumowanie podobne do powyższego można alternatywnie zaprezentować następująco. Zauważmy, że przesunięcie dowolnego zaznaczonego punktu o 2 (w dowolną stronę) nie zmienia parzystości żadnej z odległością między tym punktem a jakimkolwiek innym zaznaczonym punktem. Wobec tego wszystkie zaznaczone punkty można „poprzesuwać” w taki sposób, aby $|A|$ z nich znalazło się w punkcie odpowiadającym liczbie 0, a $|B|$ z nich — w punkcie odpowiadającym liczbie 1. Gdyby $|A| \geq 1$ oraz $|B| \geq 1$, to suma odległości dowolnego punktu z A od wszystkich pozostałych byłaby równa $|B|$, a suma odległości dowolnego punktu z B od wszystkich pozostałych byłaby równa $|A|$. W konsekwencji obie liczby $|A|$ oraz $|B|$ byłyby parzyste, co przeczy założeniu, że $|A| + |B| = n$. To oznacza, że $|A| = 0$ lub $|B| = 0$.

Sposób IV

W rozwiązaniu wykorzystamy następującą obserwację:

Jeżeli liczby a_1, a_2, \dots, a_n są całkowite, to liczby

$$a_1 + a_2 + \dots + a_n \quad \text{oraz} \quad |a_1| + |a_2| + \dots + |a_n|$$

są tej samej parzystości, tzn. obie są nieparzyste lub obie są parzyste.

Krótkie uzasadnienie tej własności jest następujące: parzystość sumy liczb całkowitych zależy tylko od liczby jej nieparzystych składników, a pośród liczb a_1, a_2, \dots, a_n jest tyle samo liczb nieparzystych, co pośród liczb $|a_1|, |a_2|, \dots, |a_n|$.

Przechodzimy do rozwiązania zadania. Niech x_1, x_2, \dots, x_n będą liczbami całkowitymi odpowiadającymi wybranym punktom, a $S = x_1 + x_2 + \dots + x_n$ — sumą tych liczb. Z treści zadania wynika, że dla każdego $i = 1, 2, \dots, n$ liczba

$$|x_1 - x_i| + |x_2 - x_i| + \dots + |x_n - x_i|,$$

czyli suma odległości punktu x_i od wszystkich zaznaczonych punktów (wliczając zerową odległość $|x_i - x_i|$ od samego siebie), jest parzysta. Wykorzystując przytoczoną obserwację, wnosimy, że również suma

$$(x_1 - x_i) + (x_2 - x_i) + \dots + (x_n - x_i) = S - nx_i$$

jest parzysta. To oznacza, że liczba nx_i jest tej samej parzystości, co liczba S i w konsekwencji — skoro liczba n jest nieparzysta — liczba x_i jest tej samej parzystości, co liczba S .

Wykaźaliśmy, że dla każdego $i = 1, 2, \dots, n$ liczba x_i ma tę samą parzystość, co liczba S , skąd wynika, że wszystkie liczby x_1, x_2, \dots, x_n są tej samej parzystości (tzn. wszystkie są parzyste lub wszystkie są nieparzyste). To zaś oznacza, że odległość pomiędzy dowolnymi dwiema z nich jest liczbą parzystą, co należało udowodnić.

Sposób V

W rozwiązaniu wykorzystamy następującą obserwację:

Jeżeli liczby a, b, c są całkowite, to liczby

$$|a - c| - |b - c| \quad \text{oraz} \quad |a - b|$$

są tej samej parzystości, tzn. obie są nieparzyste lub obie są parzyste.

Aby się o tym przekonać, wystarczy zauważyc, że obłożenie liczby wartością bezwzględną nie zmienia jej parzystości. W konsekwencji liczba $|a - c|$ jest tej samej parzystości, co liczba $a - c = (a - b) + (b - c)$, czyli tej samej parzystości, co $|a - b| + |b - c|$.

Przechodzimy do rozwiązania zadania. Niech c_1, c_2, \dots, c_n będą liczbami całkowitymi odpowiadającymi wszystkim zaznaczonym punktom. Wyróżnijmy dowolne dwie spośród nich: a i b . Z treści zadania wynika, że

$$|a - c_1| + |a - c_2| + \dots + |a - c_n| \quad \text{oraz} \quad |b - c_1| + |b - c_2| + \dots + |b - c_n|$$

to liczby parzyste, więc ich różnica

$$(|a - c_1| - |b - c_1|) + (|a - c_2| - |b - c_2|) + \dots + (|a - c_n| - |b - c_n|)$$

również jest liczbą parzystą. Na mocy poczynionej obserwacji, każdy z n składników w nawiasach jest tej samej parzystości co $|a - b|$, wobec czego cała suma jest tej samej parzystości, co $n \cdot |a - b|$. Skoro ta liczba jest parzysta, a liczba n jest nieparzysta, to wynika z tego, że $|a - b|$ jest liczbą parzystą. To kończy rozwiązanie, gdyż a i b wybraliśmy dowolnie spośród zaznaczonych punktów.

Sposób VI

Każdy z zaznaczonych punktów utożsammy z liczbą całkowitą. Dla *dowolnej* liczby całkowitej x (niekoniecznie odpowiadającej pewnemu zaznaczonemu punktowi) oznaczmy przez $d(x)$ sumę odległości x od wszystkich zaznaczonych punktów. W szczególności jeśli x odpowiada jednemu z zaznaczonych punktów, to na mocy założeń zadania $d(x)$ jest liczbą parzystą.

Wykażemy, że dla dowolnej liczby całkowitej x liczba $d(x+1) - d(x)$ jest nieparzysta. Rzeczywiście: niech ℓ będzie liczbą zaznaczonych punktów nie większych od x , a $p = n - \ell$ — liczbą zaznaczonych punktów nie mniejszych od $x+1$. Wówczas

$$d(x+1) - d(x) = \ell - p = 2\ell - n,$$

gdyż $x+1$ jest dalej o jeden niż x od ℓ zaznaczonych punktów oraz bliżej o jeden niż x od p zaznaczonych punktów. Liczba $2\ell - n$ jest nieparzysta, co kończy dowód postulowanej własności.

Udowodniony fakt oznacza, że parzystość liczby $d(x)$ zmienia się wraz z parzystością liczby x . W szczególności jeśli liczby $d(x)$ oraz $d(y)$ są tej samej parzystości, to również liczby x oraz y są tej samej parzystości. To zaś oznacza, że wszystkie zaznaczone punkty są tej samej parzystości (bo dla każdego zaznaczonego punktu x wartość $d(x)$ jest parzysta).